

Mój ojciec...

Mój ojciec miał niezwykle stresującą pracę.

Zarabiał mało. Nie stać nas było na dacie.

Już dziesięć lat był asystentem projektanta.

Nie otrzymał nigdy jakiegokolwiek grantu.

Zwykł pić alkohol oraz krzywdzić mnie i mamę.

Starczył zły dzień w pracy, by czekało mnie lanie.

Czasem jednak obiecywał swoją poprawę.

Mieliśmy na to nadzieje nikłe i marne.

Szóstego grudnia, chcąc niespodziankę wywołać,

W ubiór Mikołaja postanowił się przebrać.

Siedliśmy w pokoju. Spytał, czy byłem grzeczny.

Wyciągnął z worka na śmieci prezent dość liczny.

Dostałem piżamę, majtki oraz łakocie,

Komiksy oraz „Pszczółkę Maję” na kasecie.

Ucieszyłem się oraz zacząłem wygłupiać.

Począłem ojca-Mikołaja wypytywać:

Spytałem, dlaczego ma oczy jak mój tato

I bliznę na brwi, którą zrobił sobie w lato.

Mikołaj spojrzał na mnie bardzo zaskoczony.

Przez chwilę milczał. Potem westchnął przygnębiony.

Wyczułem wódkę zza doklejonego wąsa.

Nie musiał se przyczepiać czerwonego nosa...
Potem zaczął zdejmować swój strój Mikołaja.
Przeczuwałem, że kroi się poważna haja.
Z narastającą pasją zrzucał części stroju,
Gdy podeszła mama, zaprawiona już w boju.
Ojciec chwycił ją, podniósł i o tapczan cisnął.
Gorący mocz między nogami mi wytrysnął.
„Czy wy każdo zabawa musicie spierdolić?!
Nawet krisbaumu nie umiecie dobrze stroić!”
W stronę choinki latały moje prezenty.
Taśma wysunęła się z rozbitej kasety.
Gdy do magnetowidu szczątki taśmy wpychał,
Mama wstała i szepnęła mu coś do ucha.
Ojciec poszedł z nią do kuchni już spokojniejszy.
Liczyłem na koniec wrażeń na dzień dzisiejszy,
Lecz z kuchni dobiegały dźwięki niespokojne.
Czerwone spodnie Mikołaja miał spuszczone.
Włochaty tyłek trząsł się w falbanach spódnicy.
Takie już potrzeby mieli alkoholicy...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zewediach, dodano 05.11.2018 07:14

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.